

Świadczenia rodzicielskie, czyli 1000 złotych miesięcznie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 13, czerwiec 2015 00:00

Marcin Maksymiuk

Odśloni: 1624

W ostatnich dniach odbyła się praca w podkomisji nad projektem ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten dotyczy nowej kategorii świadczeń rodzicielskich. Świadczenie to ma być przeznaczone na wychowanie dziecka dla osób, które to do tej pory nie objęte były pomocą w tym zakresie. Chodzi o osoby bezrobotne, rolników, czy zatrudnione na podstawie umowy cywilnoprawnej. Świadczenie to wynosić będzie 1000 złotych, co miesiąc przez okres roku dla jednego dziecka.

Początkowo odbyła się długa debata pomiędzy przedstawicielami rolników o tym, że rolnicy stracą na wprowadzeniu ustawy. Teraz otrzymują oni jednorazowo z własnego funduszu 3500 złotych za urodzenie każdego dziecka. Świadczenie to jest jednorazowe, dlatego przedstawiciele ministerstwa pracy i polityki społecznej starali się przekonać, że teraz otrzymają oni z budżetu państwa dodatkowe środki, które pozwolą na wypłacanie po 1000 złotych w każdym miesiącu, co realnie da więcej pieniędzy dla rolników. Przedstawiciele rolników mają jeszcze konsultować zmiany dotyczące środków na rzecz większej ilości dzieci urodzonych jednorazowo, bo w ich przekonaniu przy pięcioraczkach w myśl ustawy stracą, a nie zyskają. Ministerstwo ma przyrzec się temu problemowi i ustalić spotkanie z rolnikami.

Wnioskodawcy wnieśli kilka poprawek do projektu najważniejszą jest dodanie możliwości dla gmin, przy przyznawaniu dodatkowych świadczeń poza tymi, które finansowane są z budżetu państwa. W artykule pierwszym dodano możliwość podjęcia uchwały o możliwości nowych świadczeń na rzecz mieszkańców gminy z własnych środków. Zdaniem ministerstwa do tej pory gminy bardzo zabiegały o taką możliwość, jednak nie miały dostatecznej podstawy prawnej ku temu. Zdaniem Biura Legislacji poprawka wykracza poza zakres ustawy. Jednak Posłowie i tak ją przyjęli tłumacząc, że to wczesny etap prac. Wiele artykułów doprecyzowano zgodnie z sugestiami Biura Analiz Sejmowych.

Związek Powiatów Polskich podnosił głos w sprawie obrony finansowania samorządów. W proponowanym projekcie z racji wydania decyzji koszty obsługi są wyliczone na kwotę 30 złotych. Zadaniem ZPP koszty te nie uwzględniają kosztów korespondencji, kosztów pracownika z narzutami pracodawcy, czy kosztów archiwizacji. Posłowie częściowo przychyliłi się do tych uwag, niestety przedstawiciel ministerstwa finansów nie zgodził się na zmiany ze względu, na uwzględnienie projektu przez KWRiST oraz brak wystarczających środków na ten cel. Wnioskodawcy również poruszyli kwestię o uzgodnieniu projektu oraz inne, które były poruszane na zespole Komisji Wspólnej. ZPP na etapie prac nad projektem zastrzegł pozytywną opinię z zastrzeżeniem o niedofinansowaniu, temat będzie dalej poruszany przez ZPP na etapie dalszych prac w sejmie.

Ostatnim elementem, który wzbudził kontrowersję, była uwaga ZUS dotyczące terminu wejścia w życie ustawy. Przedstawiciel ZUS ocenił, że termin 1 stycznia 2016 roku jest nierealny, ze względu na potrzebę ogłoszenia przetargów dotyczących sposobu przekazywania środków i wydanie w tym celu odpowiednich rozporządzeń. Posłowie i wnioskodawcy jednak nie zgodzili się z uwagami ZUS i termin wejścia w życie pozostaje 1 stycznia 2016 roku.